

Andrzej Zieliński

"Rozliczenia majątkowe konkubentów", Mirosław Nazar, Lublin 1993 : [recenzja]

Palestra 38/12(444), 152-155

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ **Mirosław Nazar:**
Rozliczenia majątkowe konkubentów

Lubelskie Wydawnictwo Prawnicze, Lublin 1993, s. 234.

We wstępie Autor trafnie podkreśla, że problematyka rozliczeń byłych konkubentów nastęrcza trudności praktyce oraz charakteryzuje się rozbieżnościami stanowisk doktryny w tym przedmiocie, i to zarówno w Polsce, jak i za granicą. Zapowiada też podjęcie próby przedstawienia modelu stosunków majątkowych między konkubentami w celu określenia i uporządkowania podstaw oraz zasad rozliczeń byłych konkubentów na tle obowiązującego prawa, jak również *de lege ferenda*.

Ta skromna zapowiedź Autora „podjęcia próby” znalazła swój wyraz w znakomitym, na najwyższym poziomie opracowanym traktacie naukowym, wskazującym na wyborne opanowanie przez Autora warsztatu pracy naukowej. Recenzowana monografia charakteryzuje się wszechstronnym ujęciem omawianej problematyki, pogłębioną analizą naukową i stanowi znaczny wkład do postępu badań nad zagadnieniem rozliczeń majątkowych konkubentów. Na uwagę zasługują również rozważania komparatystyczne Autora (zwłaszcza w dwóch pierwszych rozdziałach).

Praca składa się z czterech obszernych rozdziałów, a mianowicie: *Ogólna charakterystyka konkubinatu (I)*, *Typowe koncepcje rozliczeń majątkowych byłych konkubentów (II)*, *Zróżnicowanie i odrębności podstaw rozliczeń konkubentów (III)*, *Zasady rozliczeń byłych konkubentów (IV)*, a nadto zawiera obszerną bibliografię zarówno polską, jak i obcojęzyczną (293 pozycje), streszczenie w języku niemieckim oraz wykaz skrótów.

W rozdziale pierwszym Autor koncentruje się na rozważaniu trzech grup zagadnień: konwencje terminologiczne w kontekście oznaczenia istotnych cech konkubinatu (s. 15 i nast.), typologiczna charakterystyka konkubinatu (s. 24 i nast.) oraz relacja konkubinatu – małżeństwo (s. 45 i nast.). Pierwszą część tego rozdziału Autor poświęca konwencji terminologicznej konkubinatu w państwach europejskich: Francji, Niemieckiej Republice Federalnej, we Włoszech, Wielkiej Brytanii oraz w Rosji. W rezultacie dochodzi do wniosku, że transplantacja pojęć używanych dla określenia konkubinatu w owych krajach do polskiego języka prawniczego byłaby zbyt sztuczna, słusznie podkreślając ugruntowaną u nas odmienną konwencję terminologiczną.

Godne podkreślenia jest stanowisko Autora, zawarte w § 2 tego rozdziału, wg którego przypisanie konkubinatowi określonych cech może mieć wpływ na sposób rozstrzygania zagadnień majątkowych konkubentów (s. 24). Pogląd ten zasługuje na pełną aprobatę i Autor słusznie rozprawia się z odmiennymi poglądami (s. 25).

Omawiając typologiczną charakterystykę konkubinatu, Autor m.in. wskazuje na dwie grupy przepisów prawa cywilnego i karnego, zawierające określenia: „osoby pozostające faktycznie we wspólnym pożyciu małżeńskim lub we wspólnym pożyciu” oraz „osoby bliskie”, wymieniając konkretne przepisy w tych grupach (s. 25). Nie ustrzegł się jednak przeoczenia takich przepisów, jak art. 263 § 2 k.p.c., który mówi o osobach bliskich, art. 167 k.p.c. traktujący o osobach pozostających z oskarżonym w szczególnie bliskim stosunku osobistym (określenie nietypowe) czy też art. 42 ust. 3 ustawy o zobowiązaniach podatkowych używający określenia „osoba pozostająca z podatnikiem w faktycznym pożyciu”.

Niewątpliwym i znacznym osiągnięciem Autora są rozważania na temat typologicznej charakterystyki konkubinatu (s. 24–25).

Na tle prawno-porównawczym M. Nazar wskazuje na trudności w definiowaniu konkubinatu, jego cechy charakterystyczne wypełniające treść typologicznego pojęcia konkubinatu akcentując: brak podstawy formalnej pożycia partnerów w postaci zdarzenia uznawanego przez porządek prawny za źródło stosunku małżeństwa, swoboda rozejścia się partnerów w każdym czasie, istnienie osobisto-majątkowej wspólnoty życiowej (więź duchowa, fizyczna i gospodarcza), trwałość pożycia oraz odmienność płci partnerów (s. 30).

W rezultacie Autor trafnie definiuje konkubinatu jako niesformalizowaną przez zawarcie związku małżeńskiego osobisto-majątkową wspólnotę życiową partnerów, utworzoną przez nich z zamiarem trwałego jej utrzymania, bez względu na motywy odrzucenia instytucji małżeństwa¹. W definicji tej brakuje elementu odmienności płci partnerów, o czym zresztą Autor pisze w swojej pracy (s. 39). Mając na uwadze to uzupełnienie należy stwierdzić, że właśnie w owych ujętych w definicji cechach przejawia się istota konkubinatu.

Interesujące są rozważania porównawcze Autora dotyczące konkubinatu i małżeństwa (s. 45 i nast.). W tej materii M. Nazar wysuwa m.in. słuszny wniosek, iż nie byłoby sprzeczne z **Konstytucją RP** ustawowe uregulowanie stosunków między konkubentami oraz ich rozliczeń (s. 49). Tym sposobem Autor zbliża się do poglądów o możliwości majątkowego zinstytucjonalizowania konkubinatu oraz do koncepcji rozwiązań uniwersalistycznych rozliczeń majątkowych tego związku, czego jednak w dalszej części pracy nie akceptuje. W obszernym, drugim rozdziale (s. 55–106) Autor omawia typowe

koncepcje rozliczeń majątkowych konkubinatu w nauce (uniwersalistyczne i kazuistyczne: s. 56–58) oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (s. 58–60), aby w konsekwencji opowiedzieć się po stronie kazuistycznej koncepcji rozliczeń konkubentów (s. 61).

Dokonując oceny koncepcji stosowania w trybie analogii regulacji dotyczących małżonków (s. 70 i nast.) Autor dochodzi do trafnej konkluzji, że ochrona konstytucyjna instytucji małżeństwa wyklucza rozciągnięcie na konkubinat w trybie analogii unormowań ściśle związanych z istnieniem więzi małżeńskiej (s. 73).

Następnie M. Nazar szczegółowo omawia różne podstawy rozliczeń konkubentów, a mianowicie: spółkę cywilną (s. 76 i nast.), współwłasność i wspólność praw konkubentów (s. 84 i nast.), bezpodstawne wzbogacenie (s. 93 i nast.) oraz stosunek pracy między konkubentami.

Nie podzielam poglądu Autora w przedmiocie kazuistycznej koncepcji rozliczeń konkubentów. Zwracałem bowiem już uwagę, iż uruchamianie ona skomplikowaną procedurę różnorodnych podstaw rozstrzygnięć, jest kosztowna i długotrwała, a nadto uwikłuje ona byłych konkubentów w długotrwałe procesy².

Między innymi z tych względów zdecydowanie nadal opowiadam się za uniwersalistyczną koncepcją rozliczeń konkubentów i to na podstawie przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych. Nie wyklucza to możliwości rozliczania konkubentów przy zastosowaniu innych podstaw prawnych, o ile – niezależnie od konkubinatu – nawiązali oni inne stosunki cywilno-prawne, i to jedynie w odniesieniu do tych stosunków. Patrząc z tego punktu widzenia rozważania M. Nazara dotyczące różnych podstaw rozliczeń konkubentów należy uznać za przydatne praktyce, zwłaszcza zważywszy na wszechstronność i wysoki poziom tych rozważań.

Interesujące są także zawarte w rozdziale III rozważania Autora na temat zróżnicowania i odrębności podstaw rozliczeń konkubentów (s. 108–172). W ostatnim rozdziale swojej obszernej monografii (IV) M. Nazar omawia zasady rozliczeń byłych konkubentów *de lege lata* (s. 173–202) i *de lege ferenda* (s. 202–216).

Za trafne należy uznać stanowisko Autora w odniesieniu do zasad rozliczeń *de lege lata*, że „Wśród podstaw rozliczeń byłych konkubentów należy wyróżnić przede wszystkim dwa rodzaje umów (porozumień) konkubentów. Są to, po pierwsze, nie nazwane umowy (porozumienia) kształtujące wspólnotowe stosunki majątkowe konkubentów, powiązane genetycznie i funkcjonalnie z ich więzami osobistymi, po drugie – umowy (porozumienia), które kreują stosunki majątkowe neutralne względem wspólnoty konkubentów (ze względu na obligacyjną *causam* wymiany lub *causam donadi*) i określone neutralnie względem wspólnoty cele indywidualne” (s. 173). W § 17 zatytułowanym

Skutki ustania konkubinatu de lege ferenda Autor zgłasza propozycje zinstytucjonalizowania konkubinatu zarówno w prawie materialnym, jak i procesowym. Akcentuje jednocześnie, iż propozycje te są dyskusyjne. Niewątpliwy walor owych propozycji polega na uniwersalistycznym rozwiązaniu problematyki rozliczeń majątkowych konkubentów. Ramy i cel recenzji nie pozwalają na szersze rozważania w tej materii. Należy jednak zauważyć, że w literaturze zwrócono już uwagę na legislacyjną potrzebę zapewnienia ochrony prawnej stronom konkubinatu poprzez dodanie do przepisu art. 196 k.c. § 3 o brzmieniu: „Przepisy niniejszego działu stosuje się również do majątku wspólnego osób pozostających faktycznie we wspólnym pożyciu małżeńskim”³.

Zaletą owej minimalistycznej propozycji *de lege ferenda* jest niewystępowanie konieczności szerszych zmian ustawodawczych, nienaruszenie tabu instytucji małżeństwa. Nadto nie zachodzi w takim przypadku konieczność dokonywania zmian w przepisach proceduralnych.

Wydaje się, że uwagi *de lege ferenda* Autora warte są podjęcia dyskusji w literaturze prawniczej. Zjawisko konkubinatu jest faktem społecznym i cywilne prawo materialne nie powinno wobec tego faktu pozostawać obojętne.

Podsumowując swoje uwagi muszę jeszcze raz podkreślić wszechstronne ujęcie przez Autora omawianej tematyki, jej pogłębioną analizę naukową, a w rezultacie znaczne posunięcie naprzód wiedzy naukowej w tej dziedzinie.

Andrzej Zieliński

Przypisy:

¹ Na owe cechy konkubinatu zwróciłem uwagę w sformułowanej przeze mnie definicji, podkreślając jednak konieczność różnicy płci partnerów – patrz: A. Zieliński: *Zarys instytucji konkubinatu*, „Palestra” 1983, nr 12, s. 13.

² A. Zieliński: *Recenzja monografii*; Andrzej Szlęzak: *Stosunki majątkowe między konkubentami – zagadnienia wybrane*, „Palestra” 1993, nr 11, s. 110.

³ A. Zieliński: *Zarys instytucji konkubinatu*, „Palestra” 1983, nr 12, s. 26.